

Sygn. akt XXV C 327/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Paweł Duda

Protokolant: Małgorzata Żaczkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. S.**

przeciwko **J. G. (1)**

o zapłatę

I. zasądza od J. G. (1) na rzecz G. S. kwotę 15.860 zł (piętnaście tysięcy osiemset sześćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od G. S. na rzecz J. G. (1) kwotę 14.417 zł (czternaście tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pobrać od G. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.565,88 zł (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt XXV C 327/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 marca 2019 r.

G. S. pozwem z 18 lutego 2016 r. wniosła o zasądzenie od J. G. (1) kwoty (...) zł, na którą składają się następujące kwoty:

1. 122.400 zł tytułem kosztów zamieszkiwania D. B. w okresie od 1 września 2005 r. do 28 lutego 2014 r. (102 miesiące x 1.200 zł miesięcznie),
2. 102.000 zł tytułem kosztów utrzymania D. B. w okresie od 1 września 2005 r. do 28 lutego 2014 r. (102 miesiące x (...) zł miesięcznie),
3. 44.000 zł tytułem kosztów opieki nad D. B. w czasie choroby w okresie od 11 czerwca 2014 r. do 12 maja 2015 r. (11 miesięcy x 4.000 zł),
4. 60.000 zł za usługi świadczone przez powódkę D. B. przy zagospodarowaniu i budowie dwóch nieruchomości w miejscowości W. w okresie od listopada 2011 r. do listopada 2014 r. (3 lata x 20.000 zł rocznie),

– wszystkie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że pozostawała w związku faktycznym z D. B.. Na przełomie sierpnia i września 2005 r. D. B. wprowadził się do domu powódki przy Al. (...) w N., gdzie zamieszkiwał aż do swojej śmierci w dniu 12 maja 2015 r. D. B. od momentu zamieszkania z powódką aż do marca 2014 r. nie partycypował w kosztach mieszkania i swego utrzymania. Przez cały ten czas powódka utrzymywała swojego partnera, świadczyła nieodpłatnie pracę przy projektowaniu i budowie jego domów (znalazła działkę, uzyskała decyzję o warunkach zabudowy, wyszukała gotowy projekt i dokonała jego adaptacji, pełniła funkcję kierownika budowy, nadzorowała budowę), a także sprawowała nad D. B. opiekę podczas jego choroby w ostatnich miesiącach jego życia. Wszystkie jej działania przyczyniły się do powiększenia majątku D. B. o kwotę (...) zł. Dopiero od marca 2014 r. D. B. przekazywał powódce środki na swoje utrzymanie i zakup leków. Powódka ustaliła z D. B., że po wybudowaniu domów w W. i sprzedaży jednego z nich D. B. rozliczy się z powódką z tytułu poniesionych przez nią kosztów jego utrzymania. Gdy D. B. zachorował podjął decyzję, że rozliczenie to będzie miało postać powołania powódki do dziedziczenia, co jednak nie nastąpiło. Dopiero po śmierci byłego partnera powódka dowiedziała się, że posiadał on znaczne środki finansowe. D. B. wzbogacił się kosztem powódki bez podstawy prawnej, uzyskując przysporzenie majątkowe w kwocie (...) zł. Obowiązki majątkowe D. B. przeszły z chwilą jego śmierci na jego jedyną spadkobierczynię – pozwaną J. G. (1), rodząc po jej stronie obowiązek ich uregulowania. Powódka w dniu 16 grudnia 2015 r. wezwała pozwaną do zapłaty kwoty (...) zł wskazując termin 14 dni do jej uiszczenia, co uzasadnia żądanie odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia począwszy od dnia 1 stycznia 2016 r.

Pozwana J. G. (1) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości, jako nieudowodnione co do zasady i co do wysokości oraz wniesionego z naruszeniem zasad współżycia społecznego, gdyż powódka doprowadziła do rozbicia rodziny pozwanej, współdziałała z ojcem pozwanej w celu ukrywania jego majątku podczas sprawy o alimenty oraz przywłaszczyła sobie rzeczy osobiste i ruchomości ojca pozwanej. Pozwana wskazała, że jej ojciec był inżynierem budownictwa i prowadził firmę budowlaną zanim poznał powódkę, która korzystała z jego majątku i pomocy przy rozbudowie jej domu oraz budowie ogrodzenia na jej nieruchomości. Wobec braku skierowania przez powódkę jakiegokolwiek żądania pisemnego wobec D. B. za jego życia, nie sposób uznać w ogóle, by po jego stronie istniał wobec powódki jakikolwiek dług. Pozwana zarzuciła, że roszczenia powódki są nieudowodnione, a z charakteru konkubinatu zbliżonego do małżeństwa wynikają obowiązki konkubentów wzajemnego utrzymywania się, wspierania i przyczyniania się powstawania wspólnego dobra. Ponadto dochodzenie przez powódkę jakichkolwiek kwot z tytułu wspólnego życia z ojcem pozwanej i sprawowanej nad nim opieki w okresie choroby jest nadużyciem prawa i nie mieści się w kategorii bezpodstawnego wzbogacenia. Pozwana podniosła, że jej ojciec nie był żaden sposób wzbogacony, gdyż jeżeli świadczenia były realizowane przez powódkę wobec ojca pozwanej, to również w takim samym zakresie były realizowane przez ojca pozwanej na rzecz powódki. Z charakteru świadczeń powódki wynika, że miały one postać osobistą i nie pozostawiły jakiegokolwiek przysporzenia lub zubożenia po którejjkolwiek ze stron. Pozwana wskazała również, że to ona i jej matka sprawowały stałą opiekę nad D. B. podczas jego pobytów w szpitalu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

G. S. i D. B. poznali się w lipcu 2005 r. na rejsie żeglarskim. Nawiązali ze sobą bliską relację i we wrześniu 2005 r. D. B. wprowadził się do domu powódki w N.. Para pozostawała w trwałym związku faktycznym – konkubinacie do 12 maja 2015 r., tj. do śmierci D. B. (zeznania świadków: J. R. – k. 201v., E. W. – k. 205, przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 428v.).

G. S. jest (...) Przez wiele lat zawodowo zajmowała się nadzorowaniem budów. Prowadziła działalność gospodarczą w tym zakresie. W dacie poznania D. B. była już po rozwodzie, miała dorosłych synów (przesłuchanie powódki S. w charakterze strony – k. 429).

D. B. ukończył studia z zakresu (...) o specjalności (...), ale nigdy nie pracował w zawodzie. Był zorientowany ogólnie w tematyce budowy domów jednorodzinnych z tego względu, że w przeszłości zajmował się budową swojego domu w W.. W momencie, gdy powódka poznała D. B., zakończył on już swoją działalność gospodarczą i nie pracował. Leczył się na depresję. Nie miał dochodów, ale posiadał spore oszczędności z wcześniejszej pracy, które pozwalały mu swobodnie funkcjonować. Przez cały okres związku z powódką nie podejmował pracy zawodowej, lecz utrzymywał się z oszczędności (zeznania świadków: L. M. – k. 204, A. S. – k. 2010v., J. B. (1) – k. 336v., B. B. – k. 334, przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k.428v-429).

Kosztami utrzymania domu w nowym D. G. S. dzieliła się po połowie z synem i synową, którzy zajmowali parter budynku. Powódka

i D. B. zajmowali zaś mieszkanie znajdujące się na piętrze budynku. W grudniu 2006 r. powódka wspólnie z synem i synową zaciągnęła kredyt bankowy, z którego wykończone zostało pierwsze piętro budynku. Powódka wykonała też ogrodzenie swojej posesji. W tym celu zatrudniła pracowników budowlanych, ale przy pracach pomagali też jej syn, ojciec oraz D. B. (umowa kredytowa – k. 141, zeznania świadków: A. S. – k. 2010v., J. R. – k. 202v., L. M. – k. 204, E. W. – k. 205, A. R. (1) – k. 207, J. B. (1) – k. 335-336, przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 431).

G. S. i D. B. prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Powódka zajmowała się przygotowywaniem posiłków i prowadzeniem domu. D. B. pomagał powódce w domu, kosił trawniki, odśnieżał teren posesji. W 2008 r. D. B. udzielił G. S. pełnomocnictwa do jego konta w Banku (...), które obowiązywało do daty jego śmierci (zeznania świadków: L. M. – k. 204, A. R. (1) – k. 206, A. R. (2) – k. 209v., A. S. – k. 2010v., E. W. – k. 205v., H. G. – k. 208, przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 429v.-431, zaświadczenie banku – k. 459).

G. S. i D. B. poznali się, gdy w toku była sprawa rozwodowa D. B.. Pozew o rozwód wniósł D. B. w marcu 2005 r. W procesie tym córka D. B.– J. G. (1) zeznawała wskazując na złe relacje D. B. z nią, jej bratem i matką. Wyrokiem z dnia 15 maja 2007 r. Sąd Okręgowy

w W. (w sprawie sygn. akt VI C 606/05) orzekł rozwód D. i U. B. z wyłącznej winy męża. Apelacje stron od tego wyroku zostały oddalone przez Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z dnia 5 grudnia 2007 r. (sygn. akt VI A Ca 1384/07) (wyrok Sądu Okręgowego w W.z uzasadnieniem – k. 249-255, protokół rozprawy w sprawie sygn. VI C 606/05 – k. 239, wyrok Sądu Apelacyjnego w W.– k. 256).

Jeszcze w trakcie związku małżeńskiego D. B. z U. B. małżonkowie sprzedali wspólne mieszkanie za 205.000 zł. D. B. całą tę kwotę podczas sprawy rozwodowej przelał na własny rachunek bankowy i zabrał po rozstaniu

z U. B.. W tym okresie D. B. pozostawał w konflikcie ze swoimi dziećmi. Córka i syn zerwali z nim kontakt. Przed Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy toczyło się postępowanie z powództwa J. B. (2) (obecnie G.) o alimenty (sygn. akt VI RC 219/06). W jego toku D. B. wykazywał, że nie pracuje z powodu depresji i braku odpowiedzi na jego aplikacje od potencjalnych pracodawców. Zeznawał, że utrzymuje się z zasiłku i pomocy od rodziców. Sąd Rejonowy ustalił, że D. B. posiadał znaczne środki z tytułu podziału z żoną pieniędzy ze sprzedaży mieszkania

i w wyroku z dnia 27 lipca 2006 r. zasądził od D. B. na rzecz jego córki alimenty w wysokości (...) zł miesięcznie. Kwota ta została następnie obniżona na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 stycznia 2007 r. do (...) zł (wyrok Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z 27.07.2016 r. wraz z uzasadnieniem – k. 300-307, wyrok Sądu Okręgowego w W.z 04.01.2007 r. – k. 307, zeznania świadka J. R. – k. 203, zeznania świadka U. B. – k. 329-332v.).

D. B. przez pewien okres czasu unikał płacenia alimentów na rzecz córki. Z tej przyczyny środki finansowe przechowywał m.in. na rachunku swoich rodziców. Rodzice D. B. przelewali środki dla niego na rachunek bankowy należący do G. S., która wypłacała te środki i przekazywała je D. B.. W 2013 r. po śmierci rodziców, brat D. B. J. B. (1), wystąpił do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z pozwem przeciwko G. S. o zwrot pożyczek uzyskanych przez nią od jego rodziców w wysokości 65.600 zł. Powództwo zostało oddalone przez sąd jako niewykazane wyrokiem z 19 grudnia 2013 r., a apelacja od wyroku została cofnięta przez J. B. (1). Z powodu tej sytuacji D. B. nie miał od 2010 r. dobrych relacji ze swoim bratem (wyrok Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy

w W. z 19.12.2013 r. sygn. akt II C 1378/13 – k. 377, uzasadnienie wyroku – k. 381-388, zeznania świadków: J. R. – k. 202., L. M. –

k. 204, J. B. (1) – k. 336v., przesłuchanie pozwanej J. G. (1) w charakterze strony – k. 435).

Jesienią 2011 r. D. B. wraz z byłą żoną sprzedali dom w W. za kwotę ok. (...) zł, którą podzielili się po połowie. Natomiast w 2012 r. w wyniku sprzedaży mieszkania odziedziczonego wraz z bratem po zmarłych rodzicach D. B. otrzymał kwotę około (...) zł (zeznania świadka U. B. – k. 329v., zeznania świadka J. B. (1) – k. 335-336, przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 433, przesłuchanie pozwanej J. G. (1) w charakterze strony – k. 434v.).

Pozyskane środki D. B. postanowił przeznaczyć na inwestycję w postaci budowy domów. Planował zrealizować tę inwestycję na nieruchomości w miejscowości W.. Ofertę sprzedaży tej nieruchomości znalazł brat powódki. Przedmiotowa nieruchomość w miejscowości W. ma 6,500 m². Została zakupiona przez D. B. 12 października 2011 r. za 200.000 zł. G. S. zgodziła się pomóc D. B. w inwestycji. D. B. zaplanował wybudowanie dwóch domów. W jednym chciał zamieszkać z G. S., a drugi chciał sprzedać w celu uzyskania środków finansowych do finansowania wydatków związanych z dalszym wspólnym życiem konkubentów. W pierwszej kolejności powódka zajęła się kwestiami formalnymi potrzebnymi do rozpoczęcia budowy. Jako że przedmiotowa nieruchomość była nieruchomością rolną, należało dokonać jej przekształcenia na cele budowlane, czym zajęła się powódka. Następnie powódka złożyła odpowiednie dokumenty celem podziału nieruchomości na dwie działki i uzyskała decyzję o warunkach zabudowy nowopowstałych działek nr (...). Podziału dokonało biuro geodezyjne, z którym powódka współpracowała. G. S. przygotowała również dokumenty potrzebne do uzyskania pozwolenie na budowę dwóch budynków mieszkalnych (zeznania świadka A. R. (1) – k. 206, przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 428v.-434 i 479-481).

Pozwolenie na budowę domu jednorodzinnego na działce nr (...) zostało wydane 12 czerwca 2012 r. Prace budowlane rozpoczęły się 11 lipca 2012 r. W późniejszym czasie działkę, na której powstał pierwszy budynek oznaczono nr (...). Natomiast pozwolenie na budowę domu na działce nr (...) zostało wydane 22 kwietnia 2013 r., a budowę rozpoczęto 15 maja 2013 r. Inwestorem był D. B., a kierownikiem budowy G. S.. Funkcję kierownika budowy powódka pełniła do czerwca 2014 r. Po tym czasie nie dokonywała już wpisów w dzienniku budowy. Prace budowlane przy budynku znajdującym się na działce nr (...) trwały od lutego 2012 r. do września 2012 r., tj. do ukończenia budynku w stanie surowym zamkniętym. Prace budowlane przy budynku znajdującym się na działce nr (...) trwały od marca 2013 do marca 2014 r., tj. do ukończenia budynku w stanie surowym otwartym (zawiadomienie o terminie rozpoczęcia budowy na dz. nr (...) – k. 148, zawiadomienie o terminie rozpoczęcia budowy na dz. nr (...) – k. 149, przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 428v.-434 i 479-481).

Pierwsze prace na nieruchomości polegały na jej oczyszczeniu i uzbrojeniu. Ze względu na wykonywany zawód, powódka miała znajomości w branży budowlanej. Załatwiała materiały budowlane, pomagała znaleźć pracowników na budowę, negocjowała ceny. G. S. bywała często na budowie, doglądała wszystkiego wspólnie z D. B., dokonywała odbiorów prac, a także prowadziła dokumentację. Wszelkie płatności za materiały budowlane i wynagrodzenie płatników regulował D. B. z własnych środków (zeznania świadków: J. R. – k. 201v.-202, F. K. – k. 203, L. M. – k. 204, E. W. – k. 205, A. R. (1) – k. 206, A. R. (2) – k. 209v., A. S. – k. 2010v., B. B. – k. 334, U. B. – k. 332v., przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 428v.-434 i 479-481).

Za pełnienie funkcji kierownika budowy i za prace przy budowie dwóch domów powódka nie otrzymywała wynagrodzenia od D. B. (przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 428v.-434 i 479-481).

Relacje D. B. z byłą żoną i dziećmi, szczególnie z córką, zaczęły poprawiać się od 2012 r. Wówczas nawiązał on kontakt z córką i zaczął się z nią spotykać (zeznania świadków: U. B. – k. 330v., B. B. – k. 334, przesłuchanie pozwanej J. G. (1) w charakterze strony – k. 434-436v.)

Do marca 2014 r. G. S. i D. B. tworzyli zgodny i udany związek partnerski. Mieli wspólnych przyjaciół, prowadzili bogate życie towarzyskie. Wiele rzeczy robili wspólnie. Często spędzali weekendy na terenie Polski, a dłuższe urlopy

za granicę. Wyjazdy te finansowali wspólnie. Powódka najczęściej zajmowała się wyżywieniem, a D. B. organizacją transportu (zeznania świadków: E. W. – k. 205, L. M. – k. 204, A. S. – k. 2010v., przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 428v.-434, przesłuchanie pozwanej J. G. (1) w charakterze strony – k. 435).

W okresie od czerwca 2012 r. do stycznia 2013 r. D. B. wpłacał na rachunek G. S. kwoty w wysokości kilkuset złotych. Kilkukrotnie były to kwoty przekraczające (...) zł (wyciąg z rachunku bankowego – k. 445-458).

W marcu 2014 r. doszło do kryzysu w związku (...). Wtedy to G. S. usłyszała rozmowę telefoniczną D. B. z jego córką J., podczas której umawiał się z córką i jej narzeczonym na budowie, gdzie mieli uzgadniać jakie prace wykonywać w pierwszej kolejności. D. B. powiedział powódce, że córka będzie pomagała mu kończyć budowę domu. Powódka zapytała D. B., czy córka będzie kończyła budowę domu dla siebie, czy dla powódki i D. B.. Po kłótni na tym tle G. S. zażądała od D. B., żeby wyprowadził się z jej domu w ciągu dwóch tygodni. D. B. prosił G. S. o zmianę decyzji. W mediację pomiędzy nimi zaangażowali się znajomi. Ostatecznie powódka zgodziła się, żeby D. B. mieszkał u niej do 15 lipca 2014 r., aż wykończy dom lub znajdzie sobie inne mieszkanie. Wskutek dokonanych ustaleń D. B. od marca 2014 r. dokonywał przelewów na rachunek bankowy powódki środków finansowych „na byt” od (...)do (...) zł. Obiecał również powódce, że wynagrodzi jej pracę przy budowie domów (wyciąg z rachunku bankowego – k. 445, zeznania świadków: J. R. – k. 201v.-203, L. C. – k. 203-204, A. R. (1) – k. 206-207v., H. G. – k. 207v.-209, A. R. (2) – k. 209-210v., przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 428v.-434).

Od kwietnia 2014 r. prace wykończeniowe w domu na działce nr (...) w W. prowadziła J. G. (1) z mężem J. G. (2). J. G. (1) uzgodniła z ojcem D. B., że po wykończeniu domu zajmie z mężem piętro budynku, a D. B. parter. Pozwana bywała na budowie, kupowała materiały, zatrudniała ekipy budowlane i płaciła pracownikom. Na prośbę D. B. G. S. przygotowała projekt zamienny podziału domu na dwa odrębne lokale mieszkalne. Otrzymała za to wynagrodzenie od D. B. w kwocie (...) zł. W związku z ujawnioną chorobą D. B., we wrześniu 2014 r. zdecydował on, że rezygnuje z wykończenia domu, oraz że domy te sprzeda. D. B. zwrócił córce środki zainwestowane przez nią w prace wykończeniowe środki w wysokości około 80.000 zł (zeznania świadków: U. B. – k. 329v., J. G. (2) – k. 336, przesłuchanie pozwanej J. G. (1) w charakterze strony – k. 434v. i 481-482, przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 433, 479v.).

W czerwcu 2014 D. B. źle się poczuł i trafił do szpitala w N.. Tam okazało się, że jest chory na chorobę nowotworową. Przeszedł operację usunięcia (...), stwierdzono też przerzuty do innych narządów ciała. Wówczas opiekowała się nim była żona i córka J. G. (1). Po wyjściu ze szpitala (...) spędził kilka dni w mieszkaniu byłej żony, ale postanowił wrócić do domu powódki (zeznania świadków: L. M. – k. 204, U. B. – k. 330v., przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 430, przesłuchanie pozwanej J. G. (1) w charakterze strony – k. 434-435).

Po powzięciu wiadomości o chorobie D. B., G. S. wycofała się z decyzji o rozstaniu. Postanowiła, że nie zostawi partnera w chorobie i że będzie się nim opiekować. Powódka jeździła z D. B. do szpitala, na wizyty lekarskie, a wraz z postępem choroby opiekowała się nim w domu, zmieniała pampersy, wykonywała codzienną toaletę, gotowała specjalne posiłki dietetyczne (zeznania świadków: U. B. – k. 329v., L. M. – k. 204, A. R. (1) – k. 206, Gotowała specjalną dietę H. G. – k. 208, A. S. – k. 2010v., przesłuchanie powódki G. S. w charakterze strony – k. 430).

D. B. w dniu 3 kwietnia 2015 r. sporządził testament przed notariuszem (Rep. (...)), w którym powołał do spadku córkę J. G. (1). Dokonał też zapisu windykacyjnego na rzecz syna i wnuka. Następnie w dniu 7 kwietnia 2015 r. sporządził nowy testament notarialny, w którym powołał do całości spadku po sobie córkę J. G. (1), dokonał zapisu windykacyjnego na rzecz syna B. B. oraz obciążył J. G. (1) i B. B. zapisami zwykłymi na rzecz wnuka M. B.. Powódka nie została uwzględniona w testamencie. D. B. zmarł 12 maja 2015 r. (akt poświadczenia dziedziczenia – k. 11-14, testament z dnia 03.04.2015 r. – k. 83, testament z dnia 07.04.2015 r. – k. 81).

J. G. (1) odziedziczyła po ojcu dwie nieruchomości zabudowane w W., samochód B. (...), środki na koncie (...)o wartości

w przeliczeniu na złote polskie około (...) zł, środki na rachunku w (...) o wartości (...)zł, środki na rachunku w (...) o wartości około (...) zł, trzy fundusze

w (...), z których jeden o wartości około (...)zł – (...) zł miała przekazać bratu, drugi o wartości około (...) zł miała przekazać bratankowi, a trzeci o wartości około (...)zł miała zatrzymać dla siebie, a także własność 1/4 nieruchomości gruntowej położonej

w W. w dzielnicy U. (przesłuchanie pozwanej J. G. (1) w charakterze strony – k. 436v.).

Po śmierci D. B. w domu powódki pozostało wiele jego osobistych rzeczy i przedmiotów wyposażenia domu. J. G. (1) skierowała do powódki pismo

z 29 lipca 2015 r. wzywające do wydania tych rzeczy. G. S. w odpowiedzi wskazała, że zmarły nie inwestował w wyposażenie domu, a wiele swoich rzeczy jeszcze przed śmiercią wywiózł lub zabrała je pozwana. (pismo pozwanej – k. 87-95, pismo powódki – k. 96).

G. S., przy udziale osób trzecich, przekazała w dniu 17 września 2015 r. ruchomości znajdujące się w jej domu i należące do zmarłego D. B. mężowi pozwanej J. G. (3). Były to m.in. samochód B. (...), obraz, meble, serwisy kuchenne, dokumenty, klucze, narzędzia, lampy, biżuteria, zegarek, a także klamki i książki (protokół przekazania – k. 158).

Pismem z 16 grudnia 2015 r. G. S. wezwała J. G. (1) do zapłaty do dnia 28 grudnia 2015 r. kwoty (...) zł tytułem zwrotu kosztów zamieszkania i utrzymania D. B. w jej domu, kosztów opieki nad D. B. w czasie jego choroby oraz pomocy udzielonej przy zagospodarowaniu i budowie dwóch nieruchomości w miejscowości W. (wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 27).

Wysokość wynagrodzenia rynkowego możliwego do uzyskania z tytułu pełnienia przez powódkę usług kierownika budowy dwóch budynków mieszkalnych jednorodzinnych

w miejscowości W. wynosi: a) co do budynku położonego na działce ewidencyjnej nr (...) – w okresie od lipca 2012 r. do czerwca 2014 r. – (...) zł, b) co do budynku położonego na działce ewidencyjnej nr (...) – w okresie od maja 2013 r. do czerwca 2014 r. – (...)zł.

Wysokość wynagrodzenia rynkowego możliwego do uzyskania z tytułu pełnienia przez powódkę usług inwestora zastępczego przy budowie dwóch budynków mieszkalnych jednorodzinnych w miejscowości W. wynosi: a) co do budynku położonego na działce ewidencyjnej nr (...) – w okresie od lutego 2012 r. do września 2012 r. (do ukończenia budynku w stanie surowym zamkniętym – (...) zł, b) co do budynku położonego na działce ewidencyjnej nr (...) (do ukończenia budynku w stanie surowym otwartym) – w okresie od marca 2013 r. do marca 2014 r. – (...) zł.

(opinie biegłego sądowego z zakresu budownictwa K. F. – zasadnicza i uzupełniająca – k. 511-521, 544-559, 600-607).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd dał wiarę przywołanym obiektywnym dowodom z dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków: J. R., F. K., L. M., E. W., A. R. (1), H. G., A. R. (2), A. S., w których osoby te przekazały informacje co do wspólnego pożycia powódki i D. B. i pracy, jaką powódka świadczyła przy budowie dwóch budynków w miejscowości W.. Zeznania tych osób korespondowały wzajemnie ze sobą i składały się na spójną i logiczną całość tworzącą opisany stan faktyczny sprawy we wskazanym zakresie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków U. B. i J. G. (2), w których przekazali informacje dotyczące zaangażowania J. G. (1) przy wykończeniu budynku

w W. w 2014 r. oraz ustaleń pomiędzy pozwaną a D. B. co do wspólnego zamieszkiwania przez nich w tym domu, a także odpowiadającym im zeznaniom pozwanej J. G. (1), ponieważ zeznania tych osób dotyczących powyższych kwestii była spójne i logiczne oraz nie zostały zaprzeczone przez pozwaną.

Jeśli chodzi o zeznania świadków T. K. (k. 332v), M. A. (k. 332v.-333), K. J. (k. 333), P. K. (k. 333), to nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności, jednakże nie wniosły one nic istotnego do sprawy. Świadkowie ci pracowali bowiem tylko przez kilka lub kilkanaście dni w okresie od kwietnia do czerwiec na budowie w W. i potwierdzili jedynie, że prace zlecała im powódka lub jej mąż (co było okolicznością niesporną), natomiast nie mieli wiedzy co do żadnych szczegółów dotyczących roli powódki przy budowie tych budynków we wcześniejszym okresie. Podobnie ocenić należało zeznania świadka B. B. (k. 333v.-335), który przez wiele lat był skonfliktowany z ojcem i ograniczoną wiedzę na temat życia D. B. posiadał wyłącznie od osób trzecich.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. B. (1) w zakresie, w jakim twierdził on, że D. B. inwestował środki pieniężne w remont domu i ogrodzenie na posesji powódki, gdyż zeznania te nie znajdowały potwierdzenia w żadnych innych wiarygodnych dowodach, w szczególności brak było dokumentów potwierdzających takie fakty. Zeznania tego świadka nie budziły natomiast wątpliwości co do sytuacji majątkowej D. B. w okresie pozostawania w konkubinacie z powódką, w tym środków pieniężnych uzyskanych przez niego ze sprzedaży nieruchomości, które zostały potwierdzone m.in. zeznaniami świadka U. B. i przesłuchaniem pozwanej J. G. (1), stanowiąc wraz z nimi wiarygodną całość.

Zeznaniom świadka U. B. Sąd nie dał wiary w zakresie, w jakim twierdziła ona, że D. B. angażował się finansowo w remonty domu powódki, gdyż okoliczność ta nie została potwierdzona innymi dowodami, a świadek nie była na nieruchomości powódki. Podobnie za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia świadka, że powódka otrzymywała od D. B. pieniądze za pełnienie funkcji kierownika budowy i za pracę przy budowie domów w miejscowości W..

Zeznania powódki G. S. zasługiwały na wiarę w zakresie, w którym świadek opisała przebieg wspólnego pożycia z D. B., swoją rolę

w inwestycjach budowlanych D. B. w W., okoliczności dotyczące kryzysu w jej związku z D. B. w 2014 r., oraz opieki nad D. B. w chorobie. Okoliczności dotyczące powyższych kwestii podane przez powódkę podczas przesłuchania znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadków zgłoszonych przez powódkę, tworzyły wraz z nimi spójny stan faktyczny, zatem nie budziły wątpliwości. Sąd nie dał wiary twierdzeniom G. S. w zakresie, w jakim twierdziła, że nigdy nie miała upoważnienia do kont bankowych D. B., gdyż jak wynika

z dokumentów złożonych do akt sprawy, posiadała przynajmniej jedno takie upoważnienie. Nie zasługiwały na wiarę również twierdzenia powódki, że D. B. nie przyczyniał się w żaden sposób finansowo do pokrywania wydatków związanych ze wspólnym życiem, gdyż twierdzenia takie były nielogicznie w sytuacji, gdy D. B. posiadał znaczne środki finansowe, choćby z tytułu sprzedanych nieruchomości czy spadkobrania po rodzicach, przez wiele lat prowadził wspólne gospodarstwo domowe z powódką, upoważnił powódkę do swego rachunku bankowego, przelewał środki pieniężne na rachunek bankowy powódki,

a na dodatek powódka współdziałała z nim w ukrywaniu środków wypłacanych przez D. B. z rachunku bankowego jego rodziców, na którym je przechowywał,

w celu uniknięcia płacenia alimentów na rzecz córki.

W ocenie Sądu, za wiarygodne należało uznać zeznania pozwanej J. G. (1) złożone w charakterze strony postępowania, dotyczące sytuacji finansowej D. B. w okresie pozostawania w konkubinacie z powódką, pojednania się pozwanej z ojcem, podjęcia decyzji o wspólnym wykończeniu budynku w W. i zaangażowaniu pozwanej w to przedsięwzięcie, gdyż twierdzenia pozwanej w tym zakresie znalazły potwierdzenie w dokumentach stanowiących materiał dowodowy sprawy (zwłaszcza wyciągach z rachunków bankowych) i zeznaniach świadków U. B., J. B. (1) i J. G. (2), z którymi tworzyły logiczną i spójną całość.

Sąd uznał z w pełni wiarygodne opinie biegłego sądowego z zakresu budownictwa K. F.. W ocenie Sądu, wydana przez biegłego opinia zasadnicza i opinie uzupełniające zostały sporządzone w oparciu o wiedzę fachową biegłego oraz w sposób rzeczowy, logiczny i przekonujący uzasadnione, zarówno w samych opiniach pisemnych, jak i ustnie podczas wyjaśnień biegłego na rozprawie. W szczególności biegły wyjaśnił należycie przyjętą metodologię wyceny i założenia przyjęte przy wycenie możliwego do uzyskania wynagrodzenia za pełnienie usług kierownika budowy oraz czynności inwestora zastępczego przy budowie przedmiotowych budynków w miejscowości W.. Opinie nie zostały

skutecznie podważone przez żadną ze stron postępowania. W tej sytuacji opinie należało uznać za wiarygodne, nie budzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości ich autora.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Przepisy prawa nie regulują wprost kwestii rozliczeń majątkowych osób pozostających w nieformalnym związku faktycznym (konkubincie). Judykatura stoi na utrwalonym stanowisku o niedopuszczalności stosowania do takich rozliczeń ani wprost, ani w drodze analogii, przepisów o podziale majątku wspólnego małżonków, czy wspólników spółki cywilnej. Nie budzi wątpliwości też, że w przypadku nabycia przez konkubentów składników majątkowych na współwłasność, dokonanie podziału winno nastąpić w oparciu

o przepisy o zniesieniu współwłasności (tak SN w orz. z 30.01.1998 r., I CKN 453/97, LEX nr 1102834). W innej sytuacji do rozliczenia konkubinatu, w tym nakładów dokonanych przez jednego konkubenta na składnik majątkowy drugiego z nich, mogą mieć zastosowanie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.), chyba że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń (vide orz. SN z 30.01.1970 r., III CZP 62/69, Legalis nr 14323, z 26.06.1974 r., III CZP 132/74, Legalis nr 18118, z 16.05.2000 r., IV CKN 32/00, OSNC 2000/12/222

i z 07.05.2009 r., IV CSK 27/09, Legalis nr 264464).

Zgodnie art. 405 k.c. podmiot, który uzyskał korzyść bez podstawy prawnej kosztem majątku innej osoby, zobowiązany jest do jej zwrotu. Dla zastosowania art. 405 k.c. znaczenie ma istnienie pewnego stanu obiektywnego w postaci wzbogacenia po jednej stronie

i zubożenia po drugiej (wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 1998 r., II CKN 58/98). Między zubożeniem i wzbogaceniem musi zachodzić tego rodzaju zależność, aby można uznać, że są to dwie strony tego samego przesunięcia jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego.

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że G. S. i D. B. pozostawali w nieformalnym związku faktycznym przez okres blisko 10 lat – od sierpnia 2005 r. do maja 2015 r. (do czasu śmierci D. B.). Przez ten czas mieszkali razem w domu powódki, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, żyjąc tak jak małżonkowie. Mimo że relacje pomiędzy partnerami uległy ochłodzeniu w 2014 r., kiedy to doszło do kryzysu w ich związku na tle inwestycji budowlanej D. B., to

w dalszym ciągu razem mieszkali, a przez ostatnie miesiące życia D. B.,

w okresie jego choroby, powódka opiekowała się nim. Roszczenia swe z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia D. B. wynikającego z rozliczenia konkubinatu G. S. skierowała przeciwko J. G. (1) jako spadkobierczyni zmarłego D. B., którego prawa i obowiązki z chwilą śmierci przeszły na pozwaną, stosownie do art. 922 § 1 k.c.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczeń powódki o zapłatę kwot pieniężnych z tytułu zamieszkiwania D. B. w domu powódki w okresie od 1 września 2005 r. do 28 lutego 2015 r. (122.400 zł), z tytułu kosztów utrzymania D. B. od 1 września 2005 r. do 28 lutego 2015 r. (102.000 zł) i z tytułu kosztów opieki nad D. B. w czasie choroby w okresie od 11 czerwca 2004 r. do 12 maja 2015 r. (44.000 zł) wskazać należy, że roszczenia te są niezasadne na gruncie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Konkubinatu tym różni się tylko od związku małżeńskiego, że pozbawiony jest ustawowych ram prawnych. Jednocześnie jednak można w nim dostrzec tożsame obszary wspólnego życia, jakie występują w małżeństwie. Jest to sfera wzajemnych relacji emocjonalnych, fizycznych, a także częściowo ekonomicznych. We wskazanych aspektach życia oboje partnerzy powinni liczyć się ze wzajemnymi świadczeniami osobistymi

w życiu codziennym. Pomiędzy konkubentami, podobnie jak pomiędzy małżonkami, brak jest faktycznego podziału na środki pieniężne jednego bądź drugiego z nich. Skoro prowadzą oni wspólne gospodarstwo domowe, to wspólnie (z tzw. „wspólnego portfela”) ponoszą codzienne wydatki związane ze wspólnym życiem.

W takich też kategoriach należy rozpatrywać świadczenia G. S. na rzecz D. B. w zakresie udostępnienia mu części swego domu do zamieszkania, pracy świadczonej przy prowadzeniu gospodarstwa domowego, sprawowania opieki nad partnerem w czasie choroby, czy wydatków związanych ze wspólnym życiem.

Z tego rodzaju świadczeniami na rzecz partnera łączą się zawsze świadczenia wzajemne, zgodnie z ustaleniami pomiędzy konkubentami, wyraźnymi lub dorozumianymi – wynikającymi z faktu prowadzenia wspólnego życia. Tak jak w przypadku małżeństwa, trwały związek faktyczny uzasadnia korzystanie przez konkubentów z rzeczy drugiego z nich (w szczególności z mieszkania, jego wyposażenia, samochodów, itp.), które są wykorzystywane do codziennego, normalnego funkcjonowania – na zasadzie użyczenia. Powódka akceptowała istniejący w tym zakresie przez lata faktyczny stan rzeczy, a związek

z D. B. ustał na skutek jego śmierci. Nie sposób obecnie dowieść, jakie wydatki związane ze wspólnym życiem ponosiła każda ze stron, jakie prace w gospodarstwie domowym każda z nich wykonywała oraz czy wkład we wspólne życie (osobisty

i majątkowy) był większy. Powódka nie przedstawiła dowodów w celu wykazania, jakie faktycznie wydatki ponosiła na zaspokojenie potrzeb D. B. w okresie wspólnego życia z nim, ani że wydatki te były wyższe niż wydatki D. B. ponoszone w związku z prowadzeniem wspólnego gospodarstwa domowego.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, skoro powódka i jej partner przez wiele lat żyli jak małżeństwo – prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, wspólnie podróżowali,

w tym za granicę podczas wyjazdów urlopowych – twierdzenia powódki, że D. B. (dysponujący znacznymi oszczędnościami pieniężnymi) nie dokładał się finansowo do zaspokajania kosztów utrzymania konkubentów są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, a przez to niewiarygodne. Prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego

w ramach związku o charakterze konkubenckim, określane jako prowadzenie tzw. wspólnego portfela, uzasadnia ustalenie, że konkubenci nie rozdzielali w sposób ścisły dochodów

i ponoszonych wydatków, co rodzi domniemanie, że wydatki te były jednakowe (podobnie SN w orz. z 05.10.2011 r., IV CSK 11/11, LEX nr 1102539). Natomiast wskazane wyżej świadczenia powódki na rzecz D. B., w postaci udostępnienia swego domu zamieszkania, pracy we wspólnym gospodarstwie domowym, opieki w okresie choroby, były dobrowolne i stanowiły konsekwencję pozostawania w związku konkubenckim. Dlatego też nie sposób uznać, że ze świadczeniami tymi łączą się jakiegokolwiek roszczenia majątkowe powódki wobec zmarłego D. B., a w konsekwencji i wobec pozwanej jako jego spadkobierczyni. Nie można też uznać, żeby powódka została w jakikolwiek sposób zubożona wskutek udostępnienia D. B. swego domu do wspólnego zamieszkania lub wskutek sprawowania opieki nad partnerem w chorobie, tj. by powstał po jej stronie uszczerbek majątkowy z tym związany. O ile można stwierdzić, że D. B. nie musiał w takim stanie faktycznym płacić za mieszkanie lub za opiekę pielęgniarstwa innej osobie, o tyle tego rodzaju świadczenia powódki należą do tych obszarów wspólnego życia, które nie podlegają wzajemnym rozliczeniom między konkubentami, gdyż są z natury rzecz udzielane bezpłatnie, z racji istnienia stosunku osobistego pomiędzy osobami pozostającymi w trwałym związku faktycznym.

Odmienne należało potraktować natomiast roszczenie powódki dotyczące wynagrodzenia za świadczoną przez nią pracę przy budowie dwóch domów mieszkalnych na nieruchomościach w miejscowości W. stanowiących własność D. B.. Przede wszystkim praca powódki przy tych budowach, polegająca na formalnym

i faktycznym pełnieniu funkcji kierownika budowy oraz faktycznym wykonywaniu usług typowych dla usług inwestora zastępczego (związanych z organizacją i prowadzeniem procesu budowy) ma walor ściśle majątkowy, której wartość można oszacować w pieniądzu. Nie ulega wątpliwości, że w wyniku pracy G. S., posiadającej odpowiednie kwalifikacje i wiedzę fachową we wskazanym zakresie, D. B. zaoszczędził wydatków, jakie musiałby ponieść, gdyby musiał zatrudnić kierownika budowy, czy osobę wykonującą usługi inwestora zastępczego, jakie faktycznie świadczyła na jego rzecz bezpłatnie powódka. Wartość zaoszczędzonych wydatków (oszacowanych przez biegłego) stanowiła wzbogacenie po stronie D. B., a jednocześnie można uznać je za zubożenie po stronie powódki, która nie otrzymała za wykonaną pracę wynagrodzenia, które mogłaby osiągnąć, gdyby świadczyła na rzecz powoda te usługi na zasadach komercyjnych. Rozważenia wymaga, czy tego rodzaju wzbogacenie po stronie D. B. należy uznać za bezpodstawne i czy podlega ono rozliczeniu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W tej kwestii Sąd stoi na stanowisku, że nieodpłatne wykonywanie pracy na cudzą rzecz skutkować może bezpodstawnym wzbogaceniem właściciela o wartość majątkową, jaka z jego majątku nie wyszła, i jako uzyskana bez

podstawy prawnej korzyść, co do zasady podlega zwrotowi, o ile będzie możliwa do ustalenia wartość wykonanej pracy, a ponadto jeśli osoba wykonująca pracę nie uzyskała z tego tytułu korzyści (tak również Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 09.04.2010 r., I ACa 222/10, LEX nr 603924). Odnosząc się w tym kontekście do pracy wykonywanej przez powódkę przy budowie domów mieszkalnych na nieruchomościach D. B. zwrócić trzeba uwagę, że powódka świadczyła swoje usługi w charakterze kierownika budowy i inwestora zastępczego w celu osiągnięcia konkretnego celu, który objęty był porozumieniem konkubentów. Porozumieniem takim powinna być objęta podstawa świadczenia, w tym sensie, że odbiorca świadczenia powinien znać cel świadczącego i przez przyjęcie świadczenia dać wyraz, że go aprobuje (por. orz. SN z 12.01.2006 r., II CK 342/05, Legalis nr 73725). W niniejszej sprawie, świadczenie pracy przez powódkę przy budowie domów na nieruchomościach D. B. było związane z zamiarem (objętym porozumieniem stron) wspólnego zamieszkania przez konkubentów w jednym z domów po jego wybudowaniu oraz sprzedaży drugiego, po to by uzyskać środki pieniężne do wykorzystania w dalszym wspólnym życiu. Cel ten nie został osiągnięty dlatego, że D. B. zmienił swoje plany życiowe i jeden z domów chciał udostępnić do zamieszkania córce (co doprowadziło do kryzysu w związku konkubentów), a pierwotne plany konkubentów przekreśliła ostatecznie śmierć D. B. przed ukończeniem budów. D. B. nie wynagrodził też powódce w żaden sposób pracy przy budowach w formie powołania do dziedziczenia lub innego rozrządzenia testamentowego, co obiecywał powódce po kłótni między nimi w marcu 2014 r. Okoliczności powyższe uzasadniają rozliczenie pracy, jaką G. S. świadczyła na rzecz D. B. na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Jak wyżej wskazano, rozliczenie nakładów pracy w ramach art. 405 k.c. może nastąpić pod warunkiem ustalenia wartości wykonanej pracy i braku uzyskania z jej tytułu jakiegokolwiek wynagrodzenia. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że G. S. świadczyła na rzecz D. B. usługi kierownika budowy i usługi inwestora zastępczego przy budowie dwóch budynków mieszkalnych. Przy budowie budynku na działce nr (...) usługi takie świadczyła do momentu ukończenia domu w stanie surowym zamkniętym, a w przypadku budowy budynku na działce nr (...) do chwili ukończenia budynku w stanie surowym otwartym. Za czynności te nie otrzymała wynagrodzenia. Na poczet wynagrodzenia za prace przy budowie domów nie można zaliczyć wpłat dokonywanych przez D. B. na rachunek bankowy powódki w okresie trwania inwestycji. Przede wszystkim z tytułów przelewów nie wynika, by były one celowo przeznaczone na budowę, a tym bardziej by stanowiły formę wynagrodzenia za pracę powódki. Wpłaty te czynione były na poczet wydatków związanych ze wspólnym życiem konkubentów (jak wynika z tytułu przelewów oraz z zeznań świadków i stron, dokonywane były tytułem „na byt”), a nie jako wynagrodzenie za pracę powódki przy budowach.

Wysokość rynkowego wynagrodzenia (możliwego do uzyskania w razie zawarcia stosownych umów) z tytułu pełnienia funkcji kierownika budowy (którą powódka formalnie i faktycznie wykonywała) co do budynku położonego na działce nr (...) wynosi (...) zł, a co do budynku położonego na działce nr (...) (...) zł, tj. łącznie (...)zł.

Zakres prac podejmowanych przez G. S. przy budowie przemawia za uznaniem, że świadczyła ona jednocześnie na rzecz powoda – obok usług kierownika budowy – usługi inwestora zastępczego (ewentualnie zbliżone do usług inwestora zastępczego). Powódka uczestniczyła w pracach już na etapie podziału i uzbrojenia działki, uzyskania pozwolenia na budowę, a następnie w toku realizacji budów organizując proces budowy – aż do stanu surowego zamkniętego w przypadku jednego z budynków i surowego otwartego w przypadku drugiego z budynków. Z wyjaśnień biegłego sądowego wynika, że możliwe jest łączenie funkcji kierownika budowy i inwestora zastępczego oraz że jest to rozwiązanie stosowane w praktyce. Szacunkowa wysokość wynagrodzenia za usługi inwestora zastępczego przy budowie budynku na działce nr ew. (...) określona została przez biegłego na kwotę (...)zł, a dla budynku na działce nr (...) na kwotę (...) zł, co daje łącznie (...) zł.

W konsekwencji należało stwierdzić, że wskutek świadczonej przez powódkę pracy przy budowie domów D. B. został bezpodstawnie wzbogacony kosztem G. S. o łączną wartość (...)a powódka została o taką sumę zubożona, gdyż cel wykonywanej przez nią pracy nie został zrealizowany. Na skutek dziedziczenia po D. B. obowiązek zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia przeszedł na pozwaną.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanej, że dochodzenie przedmiotowych roszczeń przez powódkę stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Zgodnie z tym przepisem, nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Stosując powołany przepis trzeba mieć jednak na względzie jego szczególny charakter wynikający z użycia klauzul generalnych. Klauzule generalne ujęte w art. 5 k.c. wyrażają idee słuszności w prawie i wolności ludzi oraz odwołują się do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Przez zasady współzycia społecznego należy zatem rozumieć reguły postępowania ludzkiego, niebędące regułami prawnymi i konstruowane na podstawie ocen o charakterze moralnym

o dostatecznym stopniu utrwalenia w społeczeństwie. Zasady współzycia społecznego powinny być utożsamiane z zasadami etycznego postępowania (vide orz. SN z 14.10.1999 r.

II CKN 928/97, OSNC 1999/4/75). W orzecznictwie przyjmuje się, że prawo podmiotowe może zostać pozbawione ochrony jedynie na pewien czas, a zastosowanie art. 5 k.c. nie może prowadzić do utraty prawa podmiotowego (orz. SN z 27.05.1999 r., II CKN 337/98, OSNC 1999/12/214; z 22.05.2002 r., I CKN 1567/99, OSNC 2003/7-8/109; z 20.06.2002 r., I CKN 742/00, Legalis; z 06.01.2005 r., III CK 129/04, Prok. i Pr. 2005/7-8/52). W ocenie Sądu, w opisanym stanie faktycznym dochodzenie przez powódkę od pozwanej roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie koliduje z zasadami etycznego postępowania. W zakresie, w jakim D. B. faktycznie wzbogacił się bezpodstawnie kosztem powódki, dochodzenie przez powódkę od pozwanej roszczeń z tym związanych nie stanowi nadużycia prawa, lecz stanowi realizację słusznych roszczeń powódki. Pozwana nie znajduje się w szczególnie trudnej sytuacji ani nie zachodzą żadne inne nadzwyczajne okoliczności, które nakazywałyby dokonać negatywnej etycznie oceny zachowanie powódki polegającego na domaganiu się w danym momencie od pozwanej zapłaty należności objętych pozwem.

Z opisanych przyczyn żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 15.860 zł, a było niezasadne w pozostałej części.

Oprócz wskazanej należności głównej powódce należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w jej zapłacie przez pozwaną. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty powyższej kwoty nie był oznaczony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanej do zapłaty (art. 455 k.c.). Powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem pismem z dnia 16 grudnia 2015 r. i domagała się zasądzenia odsetek od 1 stycznia 2016 r. Jednak z pisma tego nie wynikało, w jaki sposób powódka wyliczyła kwotę, której się domaga i jaka jej część dotyczy świadczenia pracy przy budowie domów. Pozwana nie miała zatem wówczas możliwości dokonania oceny zasadności roszczenia powódki. W tej sytuacji dopiero z treści pozwu pozwana mogła poznać szczegółową wiedzę co do zakresu żądania powódki i ocenić jego zasadność. Wobec tego należało uznać, że to pozwem pełni rolę właściwego wezwania do zapłaty. W ocenie Sądu pozwana miała możliwość dokonania oceny zasadności żądania i zapłaty uzasadnionej kwoty pieniężnej na rzecz powódki w terminie dwóch tygodni od doręczenia jej odpisu pozwu. Odpis pozwu został doręczony pozwanej 11 kwietnia 2016 r., zatem pozwana powinna spełnić świadczenie do dnia 25 kwietnia 2016 r. W konsekwencji odsetki ustawowe za opóźnienie należało zasądzić od dnia 26 kwietnia 2016 r., w którym pozwana znajdowała się już w opóźnieniu.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd orzekł jak w pkt. I i II sentencji wyroku na podstawie powołanych przepisów.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. III sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. włożył na powódkę obowiązek zwrotu pozwanej pełnych kosztów procesu. Sąd miał tu na uwadze, że powódka utrzymała się z dochodzonym roszczeniem jedynie

w 4,83%, gdyż z dochodzonej kwoty 328.400 zł żądanie okazało się zasadne co do kwoty 15.860 zł. Koszty pozwanej niezbędne do celowego obrony w niniejszej sprawie wynoszą 14.417 zł, na co składa się uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego

w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanej w wysokości 14.400 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

Nieuiszczone przez strony koszty sądowe z tytułu wynagrodzenia biegłego, wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa, wyniosły w niniejszej sprawie łącznie 2.565,88 zł. Z uwagi na wskazany wynik sprawy Sąd w pkt. IV sentencji wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 300), nakazał pobrać powyższą kwotę od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie.